

Sygn. akt I Ca 382/13

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

Sędziowie SSO Iwona Podwójniak

SSO Joanna Składowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku A. M.

z udziałem (...) Spółce Akcyjnej w Ł.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 24 lipca 2013 r. sygn. akt I Ns 947/12

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt I Ca 382/13

UZASADNIENIE

We wniosku skierowanym do Sądu Rejonowego w Sieradzu wnioskodawczynie A. M. wniosła o ustanowienie na należącej do niej nieruchomości położonej R. oznaczonej numerami działek (...), dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), na rzecz każdorazowego właściciela urządzenia przesyłowego - linii energetycznej średniego napięcia zlokalizowanej na wskazanej działce, służebności przesyłu polegającej na utrzymywaniu linii energetycznej, prawie do jej konserwacji i napraw - według oznaczeń, które znajdują się na mapie sporządzonej przez powołanego przez Sąd geodetę. Jednocześnie zażądała zasądzenia na jej rzecz jednorazowej kwoty 20 256,00 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie opisanej służebności.

Uczestnik postępowania (...) SA Oddział (...) w Ł. wnosił o oddalenie wniosku, podnosząc zarzut zasiedzenia służebności.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Sieradzu oddalił wniosek A. M. o ustanowienie służebności przesyłu oraz orzekł o kosztach postępowania.

Powyższe postanowienie zapadło na podstawie ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, a których zasadnicze elementy przedstawiają się następująco:

Wnioskodawczyni A. M. jest właścicielką nieruchomości położonej w S. oznaczonej numerami dziełek (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Sieradzu urządzona jest księga wieczysta KW nr (...). Na działce należącej obecnie do wnioskodawczyni przebiegają linie napowietrzne oddane do użytkowania 13 grudnia 1962 roku.

Z dniem 1 stycznia 1989 r. utworzono w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego (...) w W. na bazie zakładu Zakład (...) w Ł.. Przedsiębiorstwu temu przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W..

Na podstawie ustawy z dnia 05 lutego 1993 roku o przekształceniach własnościowych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa, Zakład (...) w Ł. z dniem 01 września 1993 roku przekształcono w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, działającą pod firmą Zakład (...) S.A.

W dniu 15 grudnia 2008 roku zmianie uległa firma spółki z Zakładu (...) Spółka Akcyjna na (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.. Obecnie spółka po połączeniu stanowi oddział (...) S.A. w Ł..

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy stwierdził, że zgłoszony przez uczestnika postępowania zarzut zasiedzenia służebności zasługuje na uwzględnienie, co skutkuje oddaleniem wniosku.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Po myśli art. 305²§2 k.c., jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49§1 k.c., właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu. Stosownie zaś do treści art. 292 k.c., służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, jeżeli polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Zdaniem Sądu Rejonowego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uczestnik postępowania wykazał przesłanki do zasiedzenia służebności gruntowej (przesyłu).

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż uczestnik postępowania i jego poprzednicy prawni korzystali z trwałego i widocznego urządzenia zlokalizowanego na działce należącej obecnie do wnioskodawczyni, jakim jest linia energetyczna i od czasu jej wybudowania zajmowali się jej obsługą oraz przeprowadzali jej remonty. Korzystali zatem z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał, iż poprzednik prawny uczestnika – Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie z dniem 01 stycznia 1985 roku służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu, polegającą na prawie korzystania z trwałego i widocznego urządzenia w postaci napowietrznej linii energetycznej umiejscowionej na nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawczyni. Z tego też względu wniosek o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem oddalono.

O kosztach Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 520§1 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia apelację wywiódł pełnomocnik wnioskodawczyni, zaskarżając je w całości i podnosząc następujące zarzuty:

I. naruszenie prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. art. 285 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, iż uczestnik zasiedział służebność gruntową w treści odpowiadającej służebności przesyłu i w konsekwencji oddalenie wniosku. Podniósł przy tym, że Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu K 1/94, Sąd Najwyższy w wyroku z 08.07.2011 r., IV CSK 532/10 oraz w wyroku z dnia 16.02.2012r. IV CSK 229/11 – doszli do przekonania, iż sprzeczny z Konstytucją może być zarówno przepis jak i jego wykładnia. Wskazane przepisy odnośnie ich wykładni są zaś przedmiotem pytania prawnego postawionego Trybunałowi Konstytucyjnemu przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie II Ca 1372/12;

2. art. 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia zarzutu zasiedzenia zgłoszonego przez uczestnika, podczas gdy bieg terminu potrzebny do zasiedzenia służebności przesyłu może biec dopiero od dnia, w którym prawo to zostało ustanowione tj. od dnia 3 sierpnia 2008r.;

3. art. 305¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu przez poprzednika prawnego uczestnika, podczas gdy wniosek dotyczył ustanowienia służebności na rzecz uczestnika postępowania, a ten korzysta z nieruchomości wnioskodawcy bez podstawy prawnej, albowiem nabyta służebność nie została na niego przeniesiona;

4. art. 5 k.c. polegające na uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia, w sytuacji gdy zarzut ten sprzeczny jest z zasadami współżycia społecznego i zmierza w istocie do obejścia przepisów prawa dotyczących służebności przesyłu, wprowadzonych do ustawy i obowiązujących od dnia 3 sierpnia 2008 r.

Uczestnik wykorzystując władztwo administracyjne korzystał z cudzej nieruchomości wbrew woli właściciela, a obecnie stara się wykorzystać owo posadowienie do zasiedzenia służebności. Uczestnik zamiast więc uregulować korzystanie z cudzej nieruchomości w ramach instytucji służebności przesyłu, postanowił z obejściem tych przepisów nabyć służebność w drodze zasiedzenia tylko po to, aby nie płacić wynagrodzenia, które wnioskodawcy słusznie się należy, bowiem jak zauważył Sąd I instancji nie ulega wątpliwości, iż na nieruchomości należącej do wnioskodawcy znajdują się urządzenia należące do uczestnika postępowania. Posadowienie owych urządzeń bez wątpienia wpływa na ograniczenie wykonywania prawa własności nieruchomości wpływa na obniżenie wartości nieruchomości. Właściciel nie zdaje sobie często sprawy z istnienia prawnego obciążenia jego własności. Przesłanki ingerencji w prawo własności uzasadnione bezpieczeństwem, porządkiem publicznym lub wolnością i prawami innych osób muszą być realizowane w ramach demokratycznego państwa prawnego. Sprawiedliwość społeczna wymaga jednak w takiej sytuacji aby ingerencja taka odbyła się w zamian za określony ekwiwalent;

5. art. 292 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz uczestnika.

Jednocześnie skarżący wskazał, iż Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowił w sprawie II Ca 1372/12 na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne następującej treści: „czy przepis art. 292 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. kodeks cywilny w zw. z art. 172 § 1 kc i art. 285 § 1 i 2 kc w zakresie, w jakim stanowią podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008r. służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, są zgodne z treścią art. 64 ust. 2i 3 oraz art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3 i 2 Konstytucji RP, a także art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”;

6. art. 285 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację i zastosowanie wykładni rozszerzającej odnośnie tego przepisu, które to zabiegi interpretacyjne doprowadziły do formułowania przepisów z całkowitym pominięciem ich językowej treści, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz uczestnika. Przywołał w tym względzie

stanowisko Sądu Okręgowego we Wrocławiu w sprawie I Ca 1372/12, że wprowadzona do kodeksu cywilnego chroniąca właściciela regulacja o służebności przesyłu jest iluzoryczna. Właściciel dowiadyuje się po wielu latach bowiem, iż jego starania o uregulowanie kwestii korzystania przez przedsiębiorstwo przesyłowe z nieruchomości są spóźnione. Poza jego świadomością doszło bowiem do nabycia przez przedsiębiorstwo lub jego poprzednika prawnego przez zasiedzenie służebności o treści określonej w drodze wykładni prawa znacznie odbiegającej od jego leksykalnej treści. Formułowanie obciążeń prawa własności w drodze skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych, których skutek znacząco odbiega od językowego brzmienia wykładanego przepisu prawa uniemożliwia właścicielowi skorzystanie we właściwym czasie z przysługującej mu ochrony prawnej. Przeciętny obywatel nie orientuje się w mogących powstać na takiej drodze obciążeniach prawa własności. Tak stosowane prawo narusza treść art. 2 Konstytucji.

II. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż uczestnik posiada tytuł prawny w postaci służebności przesyłu, którą zasiedział jego poprzednik prawny przy czym podkreślenia wymaga fakt, iż uczestnik nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na to, iż służebność ta została mu przekazana przez poprzednika prawnego. Zaznaczyć należy, iż koniecznym jest w tym zakresie wskazanie, że wraz z przekształceniem spółki Skarbu Państwa nastąpiło równoczesne

lub w terminie późniejszym przeniesienie prawa własności urządzeń przesyłowych na dany nowo powstały podmiot. Przeniesienia natomiast winne być – na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988 roku potwierdzone bilansem łączących się przedsiębiorstw z dnia połączenia. W toku niniejszego postępowania nie została wskazana nieruchomość władająca, na rzecz której ustanowiono służebność gruntową, która to służebność jak wynika z art. 50 k.c. – stanowi część składową nieruchomości władającej i nie może być bez niej przeniesiona. Sąd I instancji nie ustalił nieruchomości władającej, na rzecz której jakoby doszło do zasiedzenia służebności, jak również nie ustalił czy uczestnik ją nabył, a jest to przesłanka konieczna przy zasiedzeniu służebności gruntowej. Z tak ustalonego stanu faktycznego wywieść należy, iż uczestniczka w dalszym ciągu nie posiada tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy, a to stanowi przesłankę do uregulowania tego stanu i ustanowienia służebności przesyłu na rzecz uczestnika.

W konkluzji skarżący w oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnosil o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wobec postawienia w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego, jak i błędu w ustaleniach faktycznych, zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładnia prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997/9/128).

Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku nr 14/ORG/89 utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł.. Przedsiębiorstwo to powstało w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego - (...) w W. na bazie jego zakładu - Zakładu (...) w Ł.. Nowo utworzonemu przedsiębiorstwu organ założycielski przydzielił składniki mienia powstałego z podziału p.p. - Centralnego (...)w W., a stanowiącego mienie państwowe. W ten sposób w dyspozycji nowo utworzonego przedsiębiorstwa państwowego znalazła się linia energetyczna przebiegająca przez działkę wnioskodawczyni.

Przekształcenie zarządu w prawo własności, w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na gruntach stanowiących własność państwa lub gminy, objętych działaniem ustawy z dnia 28 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79 poz. 464 z 1990 roku) nastąpiło

na podstawie art. 2 ust. 2 tej ustawy, z dniem 5 grudnia 1990 roku tj. z chwilą jej wejścia w życie. Z tą samą datą grunty będące w zarządzie państwowych osób prawnych stały się dla nich przedmiotem użytkowania wieczystego (art. 2 ust. 1 ustawy). W przypadku pozostałych składników majątkowych, będących przedmiotem zarządu państwowych osób prawnych, które do dnia 1 lutego 1989 r. stanowiły mienie ogólnonarodowe ich przekształcenie w przysługujące tym osobom prawnym prawo własności nastąpiło na podstawie ustaw określających ich ustrój majątkowy. W odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych przepisem takim jest art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, mocą którego z ustawy o przedsiębiorstwach państwowych wykreślono zapis, zgodnie z którym przedsiębiorstwo państwowe mogło wykonywać wszelkie uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego będącego w jego dyspozycji za wyjątkiem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi i zastąpiono go normą, zgodnie z którą przedsiębiorstwo, gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem, zapewnia jego ochronę. Tak więc z chwilą wejścia w życie opisaney ustawy tj. z dniem 7 stycznia 1991 r. przedsiębiorstwa państwowe z mocy prawa nabyły własność, wydzielonych im na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej, poszczególnych składników mienia państwowego, tych których nie obejmowała ustawa z dnia 28 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości.

Z treści art. 55¹ k.c., w którym zawarta jest definicja przedsiębiorstwa wynika wprost, że obejmuje ono oprócz nazwy między innymi własność nieruchomości lub ruchomości, w tym urządzeń. Skarżący poza ogólnie sformułowanym zarzutem nie wykazał, aby linia napowietrzna przechodząca przez działkę wnioskodawczyni została wyłączona z majątku przekazywanego mienia poszczególnym podmiotom. Po kolejnych przekształceniach podmiotowych i własnościowych, służebność jako składnik przedsiębiorstwa stała się zatem własnością uczestnika postępowania.

Z tych też względów zarzut błędu w ustaleniach faktycznych uznać należy za bezzasadny.

Nie można zgodzić się również z zarzutem naruszenia art. 285 k.c. Wykładnia tego przepisu zaproponowana przez skarżącego nie odpowiada aktualnym realiom życia społeczno-gospodarczego, w tym związanych z zakładaniem i utrzymaniem instalacji wodnych, kanalizacyjnych, gazowych, telekomunikacyjnych i energetycznych przez przedsiębiorstwa dostarczające media. Wskazać należy, iż w ramach podejmowanych w judykaturze prób uwzględnienia tych okoliczności przy wykładni art. 285 § 2 k.c. ukształtowała się ostatecznie jednolita linia orzecznictwa Sądu Najwyższego, przyjmująca dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, a nabycie to następuje nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego (w znaczeniu podmiotowym). Ten nurt orzecznictwa zapoczątkowany został postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, M.Prawn. 2006, nr 19. Podzielił go Sąd Najwyższy również w uchwale z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008, Nr 10, poz. 7, postanowieniu z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 392/08, niepubl., postanowieniu z dnia 22 lipca 2010 r., I CSK 606/09, niepubl., postanowieniu z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, niepubl., postanowieniu z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, niepubl. oraz w postanowieniu z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12, w którym stwierdzono, że wykonywanie służebności odpowiadającej służebności przesyłu, służy zaspokajaniu zmiennych potrzeb gospodarczych, nieprzewidzianych w takiej skali w chwili uchwalania kodeksu cywilnego. Z powyższych względów, przy odwołaniu do wykładni celowościowej art. 285 k.c. i art. 292 k.c. uznać należy, że wystarczające jest ogólne odwołanie do statusu przedsiębiorstwa przesyłowego, jako podmiotu praw rzeczowych, oraz zbędne jest identyfikowanie oraz wprowadzanie do treści postanowienia zapisu dotyczącego nieruchomości władnącej, której jest właścicielem.

Wbrew wywodom apelacji, sam zaś fakt, że Sąd Okręgowy we Wrocławiu przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne dotyczące zgodności przepisu art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 285 § 1 i 2 k.c. z treścią art. 64 ust. 2 i 3 oraz art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3 i 2 Konstytucji RP, a także art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, nie oznacza jeszcze, iż przepisy te są niekonstytucyjne. Natomiast ewentualne uznanie przez Trybunał Konstytucyjny wspomnianych przepisów za niezgodne z Konstytucją daje możliwość wznowienia postępowania w trybie art. 401¹ k.p.

Za bezzasadny należy uznać też zarzut naruszenia art. 3 k.c.

Co prawda, zgodnie z regułą *lex retro non agit*, unormowania dotyczące służebności przesyłu znajdują zastosowanie wyłącznie do stanów faktycznych istniejących od dnia 3 sierpnia 2008 roku, a wobec braku przepisów przejściowych nie ma podstaw prawnych do doliczania od czasu niezbędnego do zasiedzenia służebności przesyłu, okresu posiadania tego prawa przed 3 sierpnia 2008 r. Jednakże niemożność zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008 roku służebności przesyłu nie oznacza, że stany faktyczne stanowiące przesłankę zasiedzenia takiej służebności, istniejące przed w/w datą są całkowicie indyferentne prawnie.

W judykaturze (patrz orzeczenia cytowane wyżej) dostrzeżono potrzebę dynamicznej wykładni niezmienionych przepisów Kodeksu cywilnego regulujących służebności gruntowe w nowych realiach gospodarczych. Sąd Okręgowy w pełni podziela koncepcję, zgodnie z którą przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Nietrafnie podniósł też skarżący, iż w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia art. 305¹ k.c. Jest bowiem oczywistym, że w przypadku skutecznego podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu przepis ten nie może być zastosowany. Taka sytuacja występuje w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, ponieważ uczestnik postępowania wykazał, iż posiada prawo do korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu.

Nie sposób również przyjąć, że zarzut uczestnika w przedmiocie zasiedzenia służebności stanowi nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Nabycie służebności w drodze zasiedzenia następuje z mocy prawa, po upływie określonego terminu. Mamy zatem do czynienia z określonym faktem, którego zaistnienia sąd nie może nie uwzględnić, a złożenie oświadczenia, czy zarzutu w tym zakresie przez uprawnionego nie ma żadnego znaczenia.

Z tych wszystkich względów bezzasadna apelacja z mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. podlegała oddaleniu.